



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

09

czerwca 2019

niedziela

19:00

Wrocław, NFM, Sala Czerwona

Sonaty kreutzerowskie



L. van Beethoven



L. Janáček



L. Tolstoj

Robert Jarociński – aktor

Lutosławski Quartet:

Bartosz Woroch – I skrzypce

Marcin Markowicz – II skrzypce

Artur Rozmystowicz – altówka

Maciej Młodawski – wiolonczela

Jan Skopowski – wiolonczela

Program:

Ludwig van Beethoven (1770–1827) *IX Sonata skrzypcowa A-dur „Kreutzerowska”* op. 47 w aranżacji na kwintet smyczkowy (fragmenty)

Leoš Janáček (1854–1928) *I Kwartet smyczkowy „Sonata kreutzerowska”* (fragmenty)

Lew Tołstoj (1828–1910) *Sonata Kreutzerowska* (fragmenty w adaptacji Moniki Węgiel-Jarocińskiej)

[60']

Beethoven, Tołstoj, Janáček

Artur Bielecki

To, że poszczególne sztuki i dyscypliny artystyczne łączą się ze sobą w niezliczonej liczbie dzieł, współdziałają i wzajemnie wpływają na siebie, jest faktem niebudzącym żadnych wątpliwości. Zwłaszcza romantyzm uczynił z syntezy sztuk jeden ze swoich ideowych fundamentów. Nigdy zresztą sztuki piękne nie pozostawały w izolacji.

Mimo to dzisiejsze instytucjonalne podziały i specjalizacje prowadzą do pewnego zafaszowania tej rzeczywistości. Idziemy do teatru albo do filharmonii, albo na wernisaż wystawy malarstwa (być może będzie mu towarzyszył mały koncert, jeśli właściciel galerii jest muzykalny) lub do kina, opery, biblioteki, muzeum. Wybieramy się na określony festiwal: teatralny, muzyczny, filmowy, operowy. Te instytucje, konkretne gmachy, budynki i biura mające swoje specjalizacje, utrwalają w nas do pewnego stopnia obraz izolowanych sztuk – odrębnych światów.

Tym bardziej warto docenić – nietypowy w tym kontekście – dzisiejszy koncert, który połączy ściśle trzy sfery artystyczne: muzyczną, literacką i aktorską. Wspólnym elementem intrygująco zapowiadającego się wieczoru będzie *Sonata Kreutzerowska*. Nazwę tę należy w tym przypadku rozumieć wieloznacznie – jest to sławne dzieło Ludwiga van Beethovena, ale też tytuł nie mniej sławnej noweli Lwa Tołstoja. Dodajmy również, że *I Kwartet smyczkowy* Leoša Janáčka został zainspirowany utworem Tołstoja.

W *Sonacie Kreutzerowskiej*, napisanej w 1889 r., Tołstoj we wstrząsający sposób przedstawił losy rosyjskiego małżeństwa. Małżeństwo Pozdnyszewów zostało ukazane od okresu narzeczeństwa aż do tragicznego momentu, gdy główny bohater, targany zazdrością, zabija swoją żonę. Instytucję dziewiętnastowiecznego małżeństwa pisarz poddał bezlitosnej analizie socjologicznej i psychologicznej. Wspólne życie męża i żony zostało opisane w zasadzie jako tortura i nieustający proces narastania konfliktów, prowadzący nieuchronnie do końcowej tragedii. W mistrzowskiej strukturze narracyjnej noweli Tołstoj specjalnie miejsce wyznaczył muzyce. W pewnym momencie żona Pozdnyszewa bierze udział jako pianistka w wykonaniu *IX Sonaty skrzypcowej A-dur* op. 47 „Kreutzerowskiej” Beethovena. Przy tej okazji pisarz poruszył temat muzyki; bardzo ciekawe refleksje przekazał ustami bohatera powieści: „O, co za straszna rzecz ta sonata! [...] I w ogóle muzyka to straszna rzecz. Co to jest? Nie rozumiem. Co to jest muzyka? Co ona robi?

I po co robi to, co robi? [...] Muzyka zmusza mnie do zapomnienia o sobie, o swoim istotnym położeniu, przenosi mnie w jakieś inne, nie moje położenie: pod wpływem muzyki wydaje mi się, że czuję to, czego właściwie nie czuję, że rozumiem to, czego nie rozumiem, że mogę to, czego nie mogę”.

Bohater noweli Tołstoja ocenia *IX Sonatę skrzypcową A-dur „Kreutzerowską”* Beethovena krytycznie. Zachwyca się pierwszą częścią, ale już druga część to dla niego banalne wariacje, finał zaś jest „zupełnie słaby”. Tymczasem *Sonata „Kreutzerowska”* uchodzi za jedną z najslawniejszych, najpotężniejszych sonat skrzypcowych w historii. Beethoven skomponował dziesięć sonat na skrzypce i fortepian, w tym piękną *Sonatę F-dur „Wiosenną”*. W jego utworach możemy usłyszeć prawdziwy, pogłębiony dialog między fortepianem a skrzypcami.

Początkowo kompozytor napisał swoje dzieło z myślą o popularnym wirtuozie skrzypiec, który odwiedził Wiedeń na początku XIX w. Był nim George Augustus Polgreen Bridgetower, skrzypek angielski w służbie księcia Walii, Mulat, syn Afrykańczyka i Europejki. W 1803 r. poznał Beethovena, który zaproponował mu wspólne wykonanie nowego dzieła – właśnie *IX Sonaty skrzypcowej A-dur*. Do prawykonania utworu (kompozycja była gotowa dopiero w ostatniej chwili) szczęśliwie doszło, według relacji skrzypek grał z rękopisu. Niestety, krótko potem muzycy się pokłócili i kiedy dwa lata później Beethoven opublikował utwór, zadekował go Rudolfowi Kreutzerowi, wirtuozowi francuskiemu. Od jego właśnie nazwiska pochodzi nazwa dzieła, chociaż sam Kreutzer – o, ironio losu! – nigdy nie zagrał publicznie tej sonaty. Można więc zartobliwie powiedzieć (wspominając skrzypka angielskiego): nie kłóćmy się z wielkimi kompozytorami, bo możemy taćwo... „wylecieć” z historii muzyki! A przynajmniej z katalogów dzieł sławnych kompozytorów.

IX Sonata skrzypcowa A-dur „Kreutzerowska” jest monumentalna, to dzieło o potężnej sile wyrazu. Musiała wstrząsnąć Tołstojem. Składa się z trzech rozbudowanych części. Część pierwsza jest przykładem formy sonatowej. Ekspozycja została poprzedzona uroczystym wstępem skrzypiec solo, którym od razu odpowiada fortepian. Potem następuje żywiołowa, pełna rozmachu muzyka, odznaczająca się porywającą dramaturgią i wirtuozerią. Niektóre frazy skrzypiec są bardzo gwałtowne, ekspresyjne; ustawicznie trwa niezwykle dialog fortepianu ze skrzypcami. Część druga to rozbudowane wariacje, w finale zaś odnajdziemy pełną temperamentu tarantelę. Utwór zabrzmi w aranżacji na kwintet smyczkowy.

I Kwartet smyczkowy Leoša Janáčka powstał w 1923 r. Znakomity czeski kompozytor zainspirował się nowelą Tołstoja, a swoją uwagę skoncentrował na postaci nieszczęśliwej, cierpiącej kobiety. W wielu motywach i tematach utworu obecna jest przejmująca dramaturgia, z pewnością czytelną dla tych słuchaczy, których porusza opowieść rosyjskiego pisarza. Powstał więc w rezultacie programowy kwartet smyczkowy, co jest dużą rzadkością w historii tego gatunku. To muzyczny dramat w czterech częściach. Prawykonanie dzieła odbyło się 17 listopada 1924 r.



Robert Jarociński, fot. Kasia Klimkowska

Robert Jarociński

Urodził się w 1976 r. Jest aktorem Teatru Narodowego w Warszawie. Grał m.in. u J. Grzegorzewskiego, J. Jarockiego, J. Englerta, A. Glińskiej, P. Cieplaka, A. Seweryna, M. Kleczewskiej, M. Zadary, M. Hycnara i E. Nekrošiusa. Występuje także w filmach i serialach telewizyjnych. Użytył głosu ponad stu postaciom w polskich wersjach językowych filmów, seriali telewizyjnych i gier wideo. Jako lektor zinterpretował ponad czterdzieści powieści wydanych w formie audiobooków.

Lutostawski Quartet

Zespół odwołujący się swoją nazwą do wielkiego kompozytora XX w. – W. Lutostawskiego – jest jednym z czołowych polskich kwartetów. Wystąpił na wielu festiwalach, takich jak m.in. Warszawska Jesień, Wratistavia Cantans, Klarafestival w Belgii, International Ankara Music Festival w Turcji, Hong Kong Arts Festival, Tongyeong International Music Festival w Ko-

rei Południowej, ISCM World Music Days, Jazztopad. Grał w renomowanych salach koncertowych na całym świecie, współpracował z paryskim IRCAM – Centre Pompidou, koncertował z G. Ohlssonem, K. Kennerem, B. Caninem, M. Lethikiem, T. Akasaką, E. Indjicem, R. Groblewskim, A. Bauerem oraz z wybitnymi jazzmanami, takimi jak: K. Wheeler, J. Taylor, U. Caine, B. Delbecq. Kwartet wykonuje głównie muzykę XX i XXI w., skupia się przy tym na popularyzacji muzyki polskiej, m.in. W. Lutostawskiego, K. Szymanowskiego, P. Mykietyna, a także M. Markowicza – jednego z członków grupy. Lutostawski Quartet działa jako jeden z zespołów Narodowego Forum Muzyki we Wrocławiu.

Jan Skopowski

Naukę gry na wiolonczeli rozpoczął w wieku 11 lat. Studia odbył w Akademii Muzycznej im. G. i K. Baciewiczów w Łodzi pod kierunkiem S. Firleja, a następnie u J. Reulinga w Koninklijk Conservatorium Brussel. Uczestniczył również w licznych kursach mistrzowskich, czerpiąc wiedzę od takich wiolonczelistów, jak m.in. G. Hoffman, M. Perényi czy R. Wallfisch. Jest laureatem III nagrody w IX Międzynarodowym Konkursie Współczesnej Muzyki Kameralnej w Krakowie w kategorii duetów oraz III miejsca w I Ogólnopolskim Konkursie Muzycznym im. M. Spisaka w Dąbrowie Górniczej, był także finalistą VII Konkursu Muzycznego dla Młodych Solistów w Gandawie. Koncertuje jako kameralista, z chęcią angażując się w projekty prezentujące różne style muzyczne. Współpracował z Teatrem Nowym im. K. Dejmka oraz Teatrem im. S. Jaracza w Łodzi. Jako członek Festival Cello Ensemble brał udział w Jazztopad Festival we Wrocławiu. Jest wiolonczelistą NFM Filharmonii Wrocławskiej.



Jan Skopowski, fot. Łukasz Rajchert



Lutostawski Quartet, fot. Magdalena Hueckel

Organizator:

NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

